

Warszawa dn. 27 stycznia 2015r.

Pani Irena Lipowicz
Rzecznik Praw Obywatelskich

Stanowisko Okręgowego Zarządu Mazowieckiego
Polskiego Związku Działkowców
w sprawie zamiaru likwidacji warszawskich
Rodzinnych Ogrodów Działkowych

Szanowna Pani Rzecznik!

Okręgowy Zarząd Mazowiecki Polskiego Związku Działkowców w trosce o los warszawskich ROD zagrożonych roszczeniami związanymi z „dekretem Bieruta”, stanowczo protestuje przeciwko propozycji stowarzyszenia „Dekretowiec”, aby ogrody zlikwidować bez odszkodowań lub przenieść je poza Warszawę. „Dekretowiec” zrzeszający byłych właścicieli nieruchomości warszawskich, których grunty zostały przejęte na mocy „dekretu Bieruta” dąży do odzyskania rzekomego dziedzictwa twierdząc, że działkowcy i ogrody funkcjonują bezprawnie, a likwidacja ogrodów pomoże uchronić władze miasta przed bardzo kosztowymi odszkodowaniami.

Prezentowana przez „Dekretowca” pozorna troska o budżet Warszawy, której władze zobowiązane są do wypłaty odszkodowań za likwidację ogrodów ma być pretekstem do likwidacji 69 ROD, a co za tym idzie do pozbawienia działek 18 tysięcy działkowców i ich rodzin w Warszawie.

Stanowczo stwierdzamy, że nigdy nie będzie zgody na to, by władze Warszawy chcąc wynagrodzić szkody byłym właścicielom gruntów, krzywdziły

jednocześnie działkowców. Pamiętajmy, że działkowcy nie są bezprawnymi użytkownikami działek, nie wzięli ich w użytkowanie samowolnie, a otrzymali je na mocy obowiązującego wówczas prawa.

Rozwiązanie proponowane przez „Dekretowca” jest na rękę władzom Warszawy, które nie musiałyby wypłacać odszkodowań działkowcom. Jest to także ukłon w kierunku wszystkich podmiotów, które nie są spadkobiercami właścicieli gruntów, a po prostu wykupiły roszczenia i dążą do pozyskania gruntów w stolicy.

Szanowna Pani Rzecznik!

Uważamy i dajemy wyraz przekonaniu, że państwo kierujące się zasadami demokracji nie może promować jednej grupy obywateli kosztem innej, słabszej i liczniejszej. Prawa właścicieli do ich spadków i dziedzictwa są oczywiste, ale brak ustawy reprywatyzacyjnej w naszym kraju nie może krzywdzić blisko dwudziestotysięcznej grupy działkowców, czyli obywateli Polski i mieszkańców Warszawy.

Apelujemy do Pani Rzecznik o poparcie działkowców i pomoc w podjęciu skutecznego dialogu z władzami Warszawy, aby interes wąskiej grupy „dekretowców” nie był osiągany kosztem tysięcy działkowców. Wierzimy, że zwycięży zdrowy rozsądek, zasady sprawiedliwości społecznej i że wartość społeczna i przyrodnicza ogrodów działkowych zostanie w końcu postawiona ponad rynkową wartość gruntów.

Okręgowy Zarząd Mazowiecki Polskiego Związku Działkowców